

## CELEBRACJA

### Droga Krzyżowa z Zacheuszem<sup>1</sup>

Ewangelie nic nie mówią o tym, że Zacheusz był przy Jezusie podczas drogi krzyżowej. Wiemy jednak z całą pewnością, że spotkanie z Jezusem odmieniło jego życie.

W czasie spotkania z Młodymi w Krakowie papież Franciszek przypomniał: „Jezus pragnie przybliżyć się do życia każdego człowieka, przebyć do końca naszą drogę, aby Jego życie i nasze życie spotkały się naprawdę” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*).

Otwórzmy się na obecność Jezusa, który przechodzi przez nasze życie. Niech doświadczenie spotkania pomoże nam odkryć na nowo Boga, który jest, który był i który przychodzi.

#### Stacja I

##### Jezus na śmierć skazany

„Zacheusz był zamożnym współpracownikiem znienawidzonych okupantów rzymskich; był wyzyskiwaczem swojego narodu, kimś, kto z powodu swej złej reputacji nie mógł nawet zbliżyć się do Mistrza. Ale spotkanie z Jezusem zmienia jego życie, jak to był i może być codziennie w przypadku każdego z nas.” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Piłat, to jeden z tych ważnych okupantów, z którymi, jako poborca podatkowy, współpracował Zacheusz. Czy spotkanie Jezusa z Piłatem zmieniło życie Piłata? Tego nie wiemy. Wiemy, że spotkanie z Jezusem zmieniło Zacheusza.

Panie Jezu, spraw, aby każde spotkanie z Tobą przemieniało moje serce tak, by moje oczy, uszy, ręce i nogi stawały się miłosierne, tak jak Twoje.

---

<sup>1</sup> Teksty drogi krzyżowej inspirowany spotkaniem z Papieżem Franciszkiem na Campus Misericordiae w Krakowie w czasie ŚDM 30-31.07.2016. Rozważania zakładają znajomość historii Zacheusza. Jeśli czas na to pozwala przed drogą krzyżową warto przeczytać fragment - Łk 19, 1-10

## Stacja II

### Jezus bierze krzyż na swoje ramiona

„Zacheusz jednak musiał zmierzyć się z pewnymi przeszkodami, aby spotkać Jezusa: nie było to dla niego łatwe. Musiał zmierzyć się z pewnymi przeszkodami i to co najmniej trzema. Także i nam mogą one coś powiedzieć.” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Przeszkody, to pewien trud, który trzeba podjąć, aby nie stać w miejscu. To odpowiedź na zaproszenie Jezusa, które kieruje także do nas, swoich współczesnych uczniów: *Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje!*

Panie Jezus, biorąc krzyż na swoje ramiona uczysz mnie jak pokonywać kolejne przeszkody. Spraw, abym pamiętał, że kiedy próbuje pokonywać własne przeszkody, Ty zawsze walczysz razem ze Mną.

## Stacja III

### Pierwszy upadek Jezusa – pierwsza przeszkoda Zacheusza

Pierwsza przeszkoda Zacheusza, to *niska postura*: „Zacheusz nie mógł zobaczyć Mistrza, ponieważ był niski. Także i dzisiaj może nam grozić, że będziemy stali z daleka od Jezusa, bo wydaje się nam, że nie dorastamy, bo mamy niską opinię o sobie. Jest to wielka pokusa, która dotyczy nie tylko samooceny, ale dotyka również wiary.” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Jezus leży na ziemi przygnieciony krzyżem. Tak jakby chciał Ci powiedzieć: „Zobacz, nie patrzę na Ciebie z góry. Patrzę na Ciebie z miłością, bo jesteś umiłowanym dzieckiem Bożym. Zawsze nim dla Mnie jesteś”.

Panie Jezus, naucz nas akceptowania samych siebie, pomóż odkrywać tożsamość umiłowanych przez Ciebie dzieci Bożych. Niech Twoje spojrzenie – tak jak Zacheuszowi – pomoże i nam zobaczyć na nowo, że kochasz nas takimi, jakimi jesteśmy.

## **Stacja IV**

### **Jezus spotyka swoją Matkę**

„Dla Jezusa – pokazuje to Ewangelia – nikt nie jest gorszy i daleki, nie ma człowieka bez znaczenia, ale wszyscy jesteśmy umiłowani i ważni: ty jesteś ważny! A Bóg liczy na ciebie z powodu tego, kim jesteś, a nie z powodu tego, co masz: w Jego oczach nic nie znaczy, jak jesteś ubrany, czy jakiego używasz telefonu komórkowego; dla Niego nie jest ważne, czy podążasz za modą – liczysz się ty. Takim, jakim jesteś. W Jego oczach jesteś wartościowy, a twoja wartość jest bezcenna.” *(Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016)*

„Moją matką i moimi braćmi są ci, którzy słuchają słowa Bożego i wypełniają je” (Łk 8, 21).  
Panie Jezu, Ty liczysz na mnie, jak w czasie drogi krzyżowej mogłeś liczyć na swoją Mamę. Kochające spojrzenie dodało Ci siły do dalszej drogi. W Twoich oczach też jestem ważny, dlatego tak potrzebujesz mojej obecności. Obym umiał Cię spotkać w najmniejszych – „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40).

## **Stacja V**

### **Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi**

„Kiedy w życiu zdarza nam się, że mierzymy nisko zamiast wysoko, może nam pomóc ta wspaniała prawda: Bóg jest wierny w miłości względem nas, a nawet nieustępliwy. Pomoże nam myśl, że kocha nas bardziej, niż my kochamy samych siebie, że wierzy w nas bardziej, niż my wierzymy w siebie, że zawsze nam „kibicuje” jako najbardziej niezłomny z fanów.” *(Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016)*

Szymona z Cyreny przymuszono, żeby niósł krzyż Jezusa. Pan Bóg działa w przedziwny sposób okazując nam swoje miłosierdzie. Przedziwnego działania Boga doświadczył Cyrenejczyk, doświadczył go również Zacheusz. Bywa, że trudne wydarzenia, których często nie chcemy i przed którymi w sposób naturalny uciekamy, doprowadzają nas do spotkania z kochającym spojrzeniem Jezusa.

„Panie, dziękuję Ci, że mnie kochasz; jestem pewien, że mnie kochasz; spraw, bym zakochał się w moim życiu!” *(Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016)*

## Stacja VI

### Weronika ociera twarz Jezusa

Życie jest darem: „jest ono czasem, aby kochać i być kochanym” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Być może Weronika, to jedna z tych kobiet, które doświadczyły prawdziwej miłości. Kobieta, która – jak Zacheusz – spotkała Jezusa i to spotkanie nie pozwoliło jej pozostawać obojętną. Czasami wystarczy krótka chwila, aby stać się darem, aby okazać miłosierdzie. Potrzeba jednak wyjść z tłumy jak Weronika, albo wspiąć się na drzewo jak Zacheusz. To droga, aby miłością odpowiedzieć na miłość. To także droga, aby zło dobrem przewyciężyć.

Panie Jezu daj mi odwagę Weroniki i determinację Zacheusza. Spraw, abym z Twoją pomocą umiał pokonać opory, do dawania świadectwa o Twojej Miłości.

## Stacja VII

### Jezus upada po raz drugi – druga przeszkoda Zacheusza

Druga przeszkoda Zacheusza do spotkania z Jezusem, to *paraliżujący wstyd*. Zacheusz musiał stoczyć poważną walkę wewnętrzną zanim wszedł na sykomorę, aby zobaczyć Jezusa: „z jednej strony dobra ciekawość, by poznać Jezusa; a z drugiej ryzyko strasznej niezręczności.” Paraliżujący wstyd pokonał ciekawością Jezusa: „«Pobiegł na przód», «wspiął się», a potem, kiedy wezwał go Jezus, «zszedł z pośpiechem». Zaryzykował i zaangażował się. (...) Przed Jezusem nie można siedzieć, czekając z założonymi rękami; Temu, który daje nam życie, nie można odpowiedzieć jakąś myślą lub zwykłym SMS-em.” (*por. Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Panie Jezu spraw, abyśmy nie dali się pokonać paraliżującemu wstydomi. Niech ciekawość, która była w Zacheuszu, pomoże także nam, przynosić wszystko do Ciebie. Spraw, abyśmy w spowiedzi świętej potrafili przynosić do Ciebie nasze słabości, trudy i grzechy. Jezu bądź naszym pokojem.

## **Stacja VIII**

### **Jezus upomina płaczące niewiasty**

„Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nas sobą i nad waszymi dziećmi!” (Łk 23,28). Upomnienie płaczących kobiet jest wyrazem głębokiej troski Jezusa.

Miłosierny Bóg, jako kochający Ojciec, wie, że każde wydarzenie może nas przemienić, może pokazać nam nowe perspektywy.

„Zawsze czeka na nas z nadzieją, nawet gdy zamykamy się w naszych smutkach, ciągle rozpamiętując doznane krzywdy i przeszłość. Ale przywiązywanie się do smutku nie jest godne naszej postury duchowej! Jest to w rzeczywistości jakiś wirus, który zaraża i blokuje wszystko, który zamyka wszelkie drzwi, który uniemożliwia rozpoczęcie życia na nowo, ponowny start. Bóg jest jednak nieustępliwy w nadziei: zawsze wierzy, że możemy się podnieść i nie poddaje się, widząc nas przygaszonych i bez radości. To smutno, widzieć takiego młodego, bez radości. Jesteśmy bowiem zawsze Jego umiłowanymi dziećmi”. (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Jezu proszę naucz mnie smutku, który jest drogą do radości. Daj łaskę zapłakania nad własnym grzechem, abym jak Zacheusz, mógł się ucieszyć Twoim przebaczeniem.

## **Stacja IX**

### **Trzeci upadek Jezusa – trzecia przeszkoda Zacheusza**

„Po niskiej posturze i paraliżującym wstydy, jest też trzecia przeszkoda, której Zacheusz musiał stawić czoło, ale już nie w sobie, lecz wokół siebie. To szemrzący tłum, który najpierw go blokował, a później krytykował: Jezus nie powinien wchodzić do jego domu, do domu grzesznika! Jakże trudno jest naprawdę przyjąć Jezusa, jak trudno zaakceptować „Boga bogatego w miłosierdzie” (Ef 2, 4).” *(Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016)*

Szemranie, to budowanie muru, który zaczyna oddzielać nas od Boga. Szemrzący tłum to przeszkoda, która dla wielu jest nie do pokonania.

Panie Jezu, który leżąc na ziemi słyszałeś krzyki oprawców i popychającego Cię tłumu, Ty który wiele razy doświadczałeś niezrozumienia i pogardy, dotknij naszych serc. Daj nam Ducha odwagi odkrywania prawdy o sobie, tak byśmy doświadczyli wolności dzieci Bożych.

## **Stacja X**

### **Jezus odarty z szat**

Bóg staje się bezbronny jak dziecko. Jak baranek na rzeź prowadzony. Miłosierna Miłość patrzy na oprawców jak kiedyś na Zacheusza. Jezus przyszedł, aby ocalić to, co zginęło.

„Mogą wam stawiać przeszkody, starając się, byście uwierzyli, że Bóg jest daleki, surowy i niezbyt czuły, dobry dla dobrych a zły wobec złych. Tymczasem nasz Ojciec „sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi” (Mt 5, 45) i zachęca nas do prawdziwej odwagi: byśmy byli silniejsi niż zło, kochając wszystkich, nawet naszych nieprzyjaciół. Mogą się z was śmiać, bo wierzycie w łagodną i pokorną moc miłosierdzia. Nie bójcie się, ale pomyślcie o słowach tych dni: «Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią» (Mt 5, 7).” *(Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016)*

Jezu, Ty kochasz nawet swoich oprawców. Bądź w nas miłością, która rozwała mury niezgody i nienawiści, a w sercach rodzi potrzebę przebaczenia.

## **Stacja XI**

### **Jezus przybity i wywyższony na krzyżu**

Chociaż Jezus jest wywyższony na krzyżu, to tłum patrzy na Niego „z góry” – z pogardą, z szyderstwem. Czy doświadczyłeś już takich spojrzeń? Jeśli tak, to wiesz jak mógł czuć się Jezus. On jest obecny w doświadczeniu każdego współczesnego Zacheusza.

„Tego dnia tłum osądził Zacheusza, spojrział na niego z góry; Jezus przeciwnie, dokonał czegoś odwrotnego: spojrział w górę na niego (w. 5). Spojrzenie Jezusa wykracza poza wady i widzi osobę; nie zatrzymuje się na złu z przeszłości, ale przewiduje dobro w przyszłości; nie godzi się na zamknięcia, ale poszukuje drogi jedności i komunii; pośród wszystkich, nie zatrzymuje się na pozorach, ale patrzy na serce. Jezus patrzy w nasze serca, w twoje serce, w moje serce.” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne, zmiłuj się nad nami.

## **Stacja XII**

### **Jezus umiera na krzyżu**

„Nie zatrzymujcie się na powierzchni rzeczy i nie ufajcie światowym liturgiom pozorów, ‘makijaży’ duszy, aby wydawać się lepszymi. Natomiast dobrze zainstalujcie połączenie bardziej stabilne, serce, które niestrudzenie widzi i przekazuje dobro.” (*Franciszek, Campus Misericordiae 31.07.2016*)

Serce, które niestrudzenie widzi i przekazuje dobro, to serce Jezusa przebite na drzewie krzyża. Z tego Serca, jak ze źródła, wypływa krew i woda – dla nas i całego świata. Serce Jezusa, to źródło miłosierdzia, bez którego nie można stać się błogosławionym, szczęśliwym miłosiernym. „Beze Mnie nic uczynić nie możecie” – czy Zacheusz słyszał te słowa Jezusa? Tego nie wiemy. Wiemy, że doświadczył na sobie mocy miłosiernego Serca Zbawiciela i dzięki temu sam mógł stawać się miłosiernym.

Panie Jezu, Ty mówiłeś, że nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś umiera za przyjaciół swoich. Twoja miłość jest jeszcze większa, bo umierasz także za nieprzyjaciół, którzy dzięki Twojej łasce, mogą stać się przyjaciółmi. Spraw, by moja jedność z Tobą nie była jakimś pozorem. Uzdalniaj nasze serca do przekazywania dobra, które Ty przynosisz światu.

### **Stacja XIII**

#### **Jezus zdjęty z krzyża**

„Kochani młodzi, nie przyszliśmy na świat, aby 'wegetować', aby wygodnie spędzić życie, żeby uczynić z życia kanapę, która nas uśpi; przeciwnie, przyszliśmy z innego powodu, aby zostawić ślad, trwały ślad. To bardzo smutne, kiedy przechodzimy przez życie nie pozostawiając śladu. A gdy wybieramy wygodę, myśląc szczęście z konsumpcją, wówczas cena, którą płacimy, jest bardzo i to bardzo wysoka: tracimy wolność.” (*Franciszek, Campus Misericordiae 30.07.2016*)

„Kto chce zachować swoje życie straci je; a kto straci swe życie z powodu Mnie i Ewangelii, zachowa je. Cóż bowiem za korzyść stanowi dla człowieka zyskać świat cały, a swoją duszę utracić?” (Mk 8, 35-36)

Jezu, Ty nie przyszedłeś na świat po to, aby 'wegetować', aby wygodnie spędzić życie. Przyszedłeś z innego powodu. Przyszedłeś, aby powołać nas, współczesnych Zacheuszów, biegających za pozorami szczęścia. Spraw, abyśmy umieli w głębi serca usłyszeć Twój głos: Jeśli chcesz... Jeśli chcesz, pójść za Mną... Ja jestem Drogą do prawdziwego szczęścia.



## Stacja XIV

### Jezus złożony do grobu

„To jest tajemnica drodzy przyjaciele i do jej doświadczenia jesteśmy powołani wszyscy. Bóg czegoś od ciebie oczekuje, zrozumieliście - Bóg czegoś od ciebie chce, Bóg czeka na ciebie. Bóg przychodzi, aby złamać nasze zamknięcia, przychodzi, aby otworzyć drzwi naszego życia, naszych wizji, naszych spojrzeń. Bóg przychodzi, aby otworzyć wszystko, co ciebie zamyka. Zaprasza cię, abyś marzył, chce ci pokazać, że świat, w którym jesteś, może być inny. Tak to jest: jeśli nie dasz z siebie tego, co w tobie najlepsze, świat nie będzie inny. To jest wyzwanie.” *(Franciszek, Campus Misericordiae 30.07.2016)*

Co jest największym Twoim zamknięciem?

Czego najbardziej się boisz? Przed czym uciekasz?

Co jest Twoim paraliżem?

Co Ci przeszkadza, w tym aby – jak Zacheusz – wspiąć się ponad szemrzący tłum?

Może już wiesz?

Nie bój się, Jezus zaprasza Cię do budowania mostów. On, jeśli tylko chcesz, może zburzyć Twoje mury.

Panie Jezu, Twój krzyż stał się dla nas mostem pomiędzy ziemią a niebem. Stał się bramą, którą otwierasz jak księgę życia dla wszystkich, którzy w Tobie pokładają nadzieję. Otwieraj nasze groby, nasze zamknięcia, otwieraj drzwi naszego życia, naszych wizji i spojrzeń na piękno i dobro, którego sam jesteś Źródłem.